KALIKSTA SOCHA

ur. 1924; Palikije

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, okupacja niemiecka, życie codzienne, ślub, suknia ślubna

Ślub w czasie okupacji

Za okupacji wzięłam ślub w katedrze. I później wyjechaliśmy w czterdziestym piątym roku do Gdańska. Mój mąż był w wojsku, po wyzwoleniu zaraz był wzięty do wojska. No ślub skromniejszy był, bo nie można było przecież tak w czasie okupacji… Ale ja miałam piękną suknię. Ja miałam pułkownikowej Załuskowej suknię z balu. Tak mi się udało. Suknia kupiona była. Kupiona, bo pani pułkownikowa oddała tej pani, co jej szyła, do sprzedania. Bo przecież pułkownik Załuski zginął w Katyniu. Ona wyjechała do Warszawy z dwójką dzieci. A Ślusarska szyła właśnie jej na jakiś tam bal w pułku tą suknię. A Ślusarski, jej mąż, pracował ze stryjem Władkiem. Też na Krakowskim mieli warsztat ślusarski. I on się nazywał Ślusarski. A żona jego widocznie szyła, była krawcową.

Suknia była bardzo ładna. Była koloru takiej jabłoni. I była kwiatem jabłoni na dole przybrana. Była długa, szeroka. Tak jakby z tafty. No jak balowa, bo to balowa była. Rękawiczki do łokcia. Ciotka Łazukowa mi przyniosła buty, żeby były pożyczane jakieś buty białe, bo ja miałam jakieś gdzieś tam białe, ale tak mnie po prostu ludzie ubrali. A suknię to mi kupił stryjo Bolo, ojca brat najmłodszy.

Data i miejsce nagrania	2012-05-21, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"